



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant : Emilia Bieńczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
w sprawie **G. J.**

skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 31 stycznia 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 515/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 22 września 2021 r., sygn. akt V K 39/21,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. W. (Kancelaria
Adwokacka w [...]) kwotę 1476 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt
sześć) zł, w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji
oraz udział w rozprawie kasacyjnej przed Sądem Najwyższym.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 22 września 2021 r., sygn. akt V K 39/21, uznał G. J. za winnego tego, że w dniu 24 listopada 2020 r. w W. spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu T. O. w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu poprzez silne uderzenie pięścią w twarz, w następstwie czego doszło do upadku pokrzywdzonego i uderzenia potylicą o twarde podłoże, powodując tym obrażenia ciała w postaci urazu czaszkowo- mózgowego ze stłuczeniem mózgu, krwinkami śródmózgowymi, złamanie kości potylicznej i kości podstawy czaszki, otarcie okolicy potylicznej, złamanie żuchwy i kości klinowej po prawej stronie oraz zwichnięcie w stawie barkowym i złamanie kości ramiennej prawej - tj. czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności, zaliczając oskarżonemu na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 11 lutego 2021 r. godz. 06:30 do dnia 22 września 2021 r. Zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. O. kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym kwotę 400 zł tytułem opłaty.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego G. J., w której zarzucono obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, polegającej na niezastosowaniu art. 25 § 1 k.k., Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 20 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 515/21, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniósł obrońca z urzędu aktualnie skazanego G. J. W pkt II zarzucił „naruszenie prawa procesowego skutkujące bezwzględną podstawą uchylenia orzeczenia, tj.:

1. naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także art. 41 k.p.k. poprzez wydanie wyroku przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, w skład którego wchodziła SSA K. W., a ze względu na moment i okoliczności powołania SSA K. W. sąd nie spełniał warunku

niezależności oraz bezstronności i przez to był nienależycie obsadzony, co skutkuje bezwzględną przyczyną odwoławczą, o której jest mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

2. naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także art. 41 k.p.k. poprzez wydanie wyroku przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, w skład którego wchodziła delegowana do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie sędzia SO A. N., a ze względu na kwestionowaną w orzecznictwie dopuszczalność delegowania sędziów przez Ministra Sprawiedliwości (zwłaszcza do sądu karnego), sąd nie spełniał warunku niezależności oraz bezstronności i przez to był nienależycie obsadzony, co skutkuje bezwzględną przyczyną odwoławczą, o której jest mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Nadto obrońca zarzucił w pkt III „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na niezastosowaniu art. 25 § 1 k.k. w wyniku błędnego przyjęcia, że zastosowany przez Skazanego sposób odparcia ataku wyłącza możliwość zakwalifikowania jego działania jako obrony koniecznej mimo, że oskarżony działał jedynie w celu odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na jego zdrowie lub życie, a jego zachowanie nie mogło stanowić części wzajemnego ataku, gdyż inicjatorem ataku był Pokrzywdzony”.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, a gdyby Sąd Najwyższy nie podzielił zarzutu wskazanego w pkt II - o uchylenie wyroku i uniewinnienie skazanego z uwagi na oczywiście niesłuszne skazanie.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Północ w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, które to stanowisko poparł na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w zakresie zarzutu z pkt 1., co do którego prokurator w odpowiedzi na kasację zajął wstrzemięźliwe stanowisko. Bez podjęcia szerszej polemiki poprzestał na stwierdzeniu, że „odnosząc się do zarzutu nieprawidłowości obsadzenia sądu, rozumiejąc powstały problem prawny, wskazać należy, że zdaje

się być on nietrafionym”. Inaczej ów „problem prawny” widział Sąd Najwyższy wcześniej rozpoznający kasacje, w których zarzut zaistnienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. łączono z udziałem sędziów K. W. i A. N. w składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Tę okoliczność uznano za skutkującą wystąpieniem wspomnianego uchybienia w kilku sprawach, np. II KK 469/22, II KK 614/22, II KK 287/23, obszernie uzasadniając zajęte w tym względzie stanowisko. Nie znajdując powodów do odmiennego potraktowania zagadnienia, należy odwołać się do argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w wymienionych sprawach. Jej zasadniczymi elementami było stwierdzenie, że:

1. Wbrew wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, zachowuje aktualność uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA 1-4110-1/2020), która mając moc zasady prawnej, wiąże wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego. Ten pogląd Sąd Najwyższy wyrażał w wielu orzeczeniach, np. w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, akcentował, że „jako bezskuteczną i sprzeczną z prawem Unii, postrzegać należy praktykę Trybunału Konstytucyjnego, której skutkiem miałyby być ograniczenie prawa sądów do badania bezstronności sędziów i należytej obsady sądów, w tym w oparciu o normy art. 41 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.” oraz że orzeczenia i uchwały Sądu Najwyższego nie są źródłem prawa i nie mają charakteru normatywnego, zatem „próba ingerencji w tym obszarze przez Trybunał Konstytucyjny narusza obowiązujące zasady ustrojowe i łamie regulacje konstytucyjne - art. 175 i art. 183 ust. 1 - wkraczając w sferę orzecniczą, do czego Trybunał ten nie ma żadnych uprawnień”, podobnie jak nie ma uprawnień do uchwalania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw (zob. także inne orzeczenia Sądu Najwyższego, np. postanowienia: z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21; z dnia 27 lutego 2023 r., II KB 10/22; z dnia 19 października 2023 r., I ZB 52/22; wyroki: z dnia 11 października 2023 r., III KK 185/23; z dnia 18 października 2023 r., III KK 60/23). W pkt 2. uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego wskazano, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie

określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powołania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Ma to znaczenie w przypadku sędzi K. W., co do której ustalono, że:

- zgłosiła swoją kandydaturę na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w odpowiedzi na ogłoszenie opublikowane w Monitorze Polskim z 2020 r., poz. 585, uzyskując poparcie KRS w dniu 13 lipca 2021 r. (uchwała Nr [...]). Miało to miejsce po wydaniu 19 listopada 2019 r. przez TSUE (Wielka Izba) wyroku w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, w którym Trybunał udzielił odpowiedzi m.in. na pytanie prejudycjalne Sądu Najwyższego - Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie III PO 7/18, w oparciu o którą Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. jw., wyraził pogląd, że „Krajowa Rada Sądownictwa w składzie ukształtowanym w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) nie daje wystarczających gwarancji niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej”. Wspomniane zgłoszenie miało też miejsce po uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., jasno artykułującej zastrzeżenia i skutki jakie nasuwa proces powoływania sędziów na wniosek upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa,

- była jedynym kandydatem na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, co wykluczało możliwość porównania jej kompetencji merytorycznych z innymi kandydatami,

- kolegium Sądu Apelacyjnego w Warszawie, chociaż nie odrzuciło kandydatury sędzi, to odniosło się do niej z rezerwą, skoro na 6 głosujących uzyskała tylko 2 głosy „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”,

- nominację na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie odebrała 10 listopada 2021 r., tj. po rozstrzygnięciach ETPCz, wskazujących na wadliwość procedury powoływania sędziów w Polsce (wyroki: z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie

Reczkowicz przeciwko Polsce i z dnia 8 listopada 2021 r. w sprawie Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce), zatem mając wiedzę jak destrukcyjne dla polskiego wymiaru sprawiedliwości działania władzy wykonawczej (przede wszystkim ówczesnego Ministra Sprawiedliwości) oraz ustawodawczej zostały ocenione przez Trybunał na gruncie wiążących Polskę unormowań konwencyjnych,

- swego rodzaju docenieniem postawy sędzi przez ówczesnego Ministra Sprawiedliwości było powołanie jej jako przedstawiciela właśnie Ministra do składu Komisji Egzaminacyjnej nr [...] do przeprowadzenia egzaminu adwokackiego w 2022 r. z siedzibą w W. (zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 marca 2022 r. - Dz. Urz. MS z dnia 17 marca 2022 r., poz. 98).

Powyższe okoliczności skłaniają do stwierdzenia, że obalenie domniemania braku niezawisłości i bezstronności sędzi K. W. nie tylko stało się niemożliwe, lecz wręcz uprawnia do wniosku o akceptacji przez nią działań podważających system prawny Rzeczypospolitej Polskiej (zob. uzasadnienia wyroków SN: z dnia 21 listopada 2023 r., II KK 469/22; z dnia 17 stycznia 2024 r., II KK 614/22).

2. W związku z pytaniem prejudycjalnym skierowanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie, dotyczącym zgodności z prawem unijnym składu sądu, w którym zasiadają sędziowie delegowani na podstawie przywołanego przepisu, w wyroku z dnia 16 listopada 2021 r., w połączonych sprawach od C-748/19 do C-754/19, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że „art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TUE) odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło to na czas określony, czy na czas nieokreślony”. Sąd Najwyższy w tym składzie pogląd TSUE w całej rozciągłości akceptuje, podobnie jak

fakt związania sądu krajowego wykładnią przepisów traktatowych dokonaną przez ten Trybunał. Ma to znaczenie w przypadku sędzi A. N. (sprawozdawcy w składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego), co do której ustalono, że po raz pierwszy została delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie z dniem 1 marca 2021 r. na czas określony, a następnie decyzją z dnia 28 lutego 2022 r., DKO-[...], na podstawie art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (wówczas Dz. U. z 2020 r., poz. 2072 ze zm.) od dnia 1 marca 2022 r. na czas nieokreślony. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w tej sprawie zapadł natomiast, co wskazano już wyżej, w dniu 20 czerwca 2022 r., zatem w okresie, kiedy była delegowana do tego Sądu na podstawie decyzji podjętej przez Ministra Sprawiedliwości, który, podobnie jak zainteresowana sędzia, powinien mieć w polu widzenia wyrok TSUE z dnia 16 listopada 2021 r. Nasuwa się przy tym ogólna uwaga, że traktowane powszechnie jako wyróżnienie delegowanie sędziego przez Ministra Sprawiedliwości do sądu wyższej instancji świadczy o zaufaniu i przekonaniu Ministra, że sędzia aprobuje działania, które podejmuje on w odniesieniu do organów wymiaru sprawiedliwości.

3. W przypadku sędzi A. N. zachodzą jeszcze inne okoliczności, po części zaistniałe po dacie wyrokowania w sprawie G. J., przemawiające za uznaniem zasadności zarzutu z pkt II. 2 kasacji, a mianowicie:

- niewątpliwie oparty na zaufaniu i dążeniu do realizowania wspólnych celów związek sędzi z kierownictwem administracyjnym Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a zwłaszcza z pełniącym od lipca 2022 r. funkcję prezesa tego Sądu, a jednocześnie funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędzią P. S. oraz wiceprezesem sędzią P. R.– będącym także Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, co do których w szeregu orzeczeniach Sąd Najwyższy stwierdzał, że skład Sądu Apelacyjnego orzekający z ich udziałem jest sądem nienależycie obsadzonymi w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Jest znamienne, że decyzją Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędzia A. N. została powołana na stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, wyrażając zgodę na objęcie tej funkcji w nowym, specjalnym systemie dyscyplinarnym, w znacznym stopniu nastawionym na ściganie sędziów respektujących w swojej działalności

orzeczniczej wykładnię na temat tzw. reform wymiaru sprawiedliwości dokonywanych po 2015 r., zawartą w orzeczeniach Sądu Najwyższego i trybunałów międzynarodowych. Celowe będzie odnotować, że zasadny jest pogląd o pośrednim, poprzez głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, wpływie Ministra Sprawiedliwości na jego zastępców w poszczególnych sądach oraz że osoby obejmujące wtedy funkcje w aparacie dyscyplinarnym akceptowały destrukcyjne dla polskiego wymiaru sprawiedliwości działania władzy ustawodawczej, a przede wszystkim reprezentującego władzę wykonawczą Ministra Sprawiedliwości. Trudno też pominąć, że wkrótce po objęciu funkcji prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie przez sędziego P. S., A. N., sędzia delegowana, została upoważniona do zastępowania przewodniczącego II Wydziału Karnego, chociaż w Wydziale tym orzekali inni sędziowie mający status sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zaś w sierpniu 2022 r. powierzono jej, ciągle sędzi delegowanej, funkcję przewodniczącego wspomnianego Wydziału. W podziale czynności sędziów II Wydziału Karnego obowiązującym od dnia 16 czerwca 2023 r. sędzi A. N. powierzono (obok dwóch innych sędziów funkcyjnych) rozpoznawanie wniosków o wyłączenie sędziego, z wyraźnym zamiarem wyeliminowania od rozpoznawania tych wniosków pozostałych sędziów orzekających w II Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego w Warszawie. W 2023 r. wymienionej sędzi powierzono funkcję przewodniczącego nowoutworzonego VIII Wydziału Karnego.

- w 2022 r., tj. w czasie, kiedy już w pełni widoczna była destruktywna działalność niekonstytucyjnego organu jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa w składzie formowanym po 2017 r., sędzia udzieliła poparcia jako kandydatowi do tego organu sędziemu D. D. w związku z obwieszczeniem Marszałka Sejmu RP z dnia 4 grudnia 2021 r. (M. P. z 2021 r., poz. 1127). Kontynuując kadencję z lat 2018-2022, został on członkiem Krajowej Rady Sądownictwa wybranej przez Sejm w 2022 r.,

- w konkursie przed tak ukształtowaną Krajową Radą Sądownictwa sędzia ubiegała się o stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie (obwieszczenie - M.P. z 2021 r., poz. 832), przy czym w postępowaniu konkursowym nie miała kontrkandydata. Sporządzona na potrzeby tego postępowania opinia wizytatora o sędzi A. N. była umiarkowanie pozytywna, bowiem zwrócono uwagę na niezbyt dobrą stabilność orzecznictwa opiniowanej wyrażającą się w pokaźnym odsetku orzeczeń

zmienionych. Nie przeszkodziło to w podjęciu przez KRS uchwały o przedstawieniu Prezydentowi RP wniosku o powołanie sędzi do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, do którego Prezydent się przychylił postanowieniem z dnia 13 września 2022 r.

- w związku z represyjnym przeniesieniem do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Warszawie doświadczonych sędziów pionu karnego (E. G., E. L., M. P. -D.), sędziego A. N., pełniąc funkcję przewodniczącego Wydziału Karnego, nie podjęła żadnych działań zmierzających do wykonania środków tymczasowych i postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku, akceptując tym samym istniejący stan niewykonania tych orzeczeń zmierzających do cofnięcia wspomnianego przeniesienia sędziów. Było ono utrzymywane również po zastosowaniu w tym zakresie przez ETPCz w dniu 6 grudnia 2022 r. środków tymczasowych, jak też po prawomocnym postanowieniu Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 4 kwietnia 2023 r, sygn. akt V Po 8/22 (co do sędzi E. L.).

Mając powyższe na uwadze, w ślad za stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniach wyroków Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2023 r., II KK 287/23 i z dnia 17 stycznia 2024 r., II KK 614/22, należy przyjąć, że sędzia A. N., notowała szybkie postępy w karierze zawodowej, które nie znajdowały jednoznacznego potwierdzenia w poziomie orzecznictwa. Nadto była darzona ponadprzeciętnym zaufaniem przez blisko powiązane z Ministrem Sprawiedliwości osoby tworzące ówczesne kierownictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie, pełniące też kierownicze funkcje w pionie dyscyplinarnym sądownictwa powszechnego, a finalnie - znalazła się też w gronie sędziów cieszących się też szczególnym zaufaniem ze strony kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości, przekraczającym granice typowego zaufania jakiego należy oczekiwać w relacjach sędziego – organ władzy wykonawczej. Zatem uprawniony jest wniosek, że skład Sądu Apelacyjnego w Warszawie z udziałem delegowanej wówczas na czas nieokreślony sędzi A. N. w odbiorze zewnętrznym nie dawał gwarancji sądu niezależnego i bezstronnego, a więc realizującego standard określony w Konstytucji RP (art. 45 ust. 1), jak i w KPP (art. 47), czy w EKPCz (art. 6 ust. 1).

Chociaż stwierdzenie powyższych okoliczności uprawniałoby, przy zastosowaniu art. 436 k.p.k. (w zw. z art. 518 k.p.k.), do zaniechania omawiania zarzutu ujętego w

pkt III kasacji, celowe będzie zaznaczyć, że zarzut ten nie jest trafny. Jest on tożsamy z zarzutem podniesionym w apelacji, zatem w istocie ponownie jest skierowany przeciwko wyrokowi Sądu I instancji, a nie – jak jest to wymagane w przypadku kasacji – przeciwko wyrokowi Sądu odwoławczego. Poza tym skarżący, chociaż deklarował, że „nie kwestionuje prawidłowości ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie”, jedynie pozornie podniósł zarzut obrazy prawa materialnego, bowiem treść tego zarzutu przemawia za odczytaniem go jako zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, którego postawienie w kasacji nie jest dopuszczalne. Ta konstatacja znajduje uzasadnienie w sformułowaniach mówiących o błędnym przyjęciu (tj. ustaleniu), że zastosowany przez skazanego sposób odparcia ataku wyłącza możliwość zakwalifikowania jego działania jako obrony koniecznej, przekonywaniu, że skazany działał jedynie w celu odparcia zamachu na jego zdrowie lub życie oraz że jego zachowanie nie mogło stanowić części wzajemnego ataku, gdyż inicjatorem ataku był pokrzywdzony. Natomiast w części motywacyjnej skargi jej autor przekonywał, znowu nawiązując do ustaleń faktycznych, że inaczej niż przyjęły orzekające w sprawie sądy, „zdarzenie które było przedmiotem ustaleń faktycznych, dzieli się na trzy etapy, które powinny zostać odrębnie a nie łącznie, ocenione i prawnie zakwalifikowane”.

Ogląd sprawy nasuwa też spostrzeżenie, że w sytuacji, gdy w apelacji nie został postawiony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do strony podmiotowej przestępstwa, konkretnie zamiaru z jakim działał oskarżony, Sąd odwoławczy mając w polu widzenia treść art. 440 k.p.k., powinien tej kwestii poświęcić należytą uwagę. Rysuje się ona jako nader ważna w sytuacji, gdy Sąd I instancji przyjął, że „oskarżony G. J. umyślnie zrealizował znamiona typu podstawowego, o którym mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Oskarżony zadał bowiem T. O. silny cios pięścią w twarz, który spowodował u pokrzywdzonego złamanie żuchwy i kości klinowej po prawej stronie, a następnie upadek w/wym. i uderzenie przez niego potylicą o twarde podłoże. Na skutek upadku i uderzenia głową w asfalt T. O. doznał nadto obrażeń ciała w postaci: urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem mózgu, krwiakami śródmózgowymi, złamaniem kości potylicznej i kości podstawy czaszki, otarcia okolicy potylicznej oraz zwichnięcia w stawie barkowym i złamania kości ramiennej prawej. W świetle opinii sądowo-lekarskiej sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania nie budzi

wątpliwości, że obrażenia w obrębie głowy, tj. uraz czaszkowo-mózgowy ze stłuczeniem mózgu, krwiami śródmózgowymi i złamaniem podstawy czaszki, spowodowane przez G. J. skutkowały ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu pokrzywdzonego w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, tj. w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Pozostałe obrażenia, w ocenie biegłego sądowego, skutkowały rozstrojem zdrowia i naruszeniem funkcji narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni, w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Spowodowanie opisanych we wskazanej opinii obrażeń ciała na skutek silnego uderzenia pokrzywdzonego pięścią w twarz było, zdaniem Sądu, objęte umyślnością ze strony oskarżonego. O umyślności w działaniu oskarżonego świadczy bowiem skierowanie ataku na głowę pokrzywdzonego z niewielkiej odległości oraz jego duża siła. (...). Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem ewentualnym (to stwierdzenie należało zamieścić w wyroku – uw. SN) spowodowania u pokrzywdzonego skutków, o których mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., zważywszy w szczególności - co podkreślono już powyżej - na miejsce skierowania ciosu i jego siłę (złamanie żuchwy i kości klinowej po prawej stronie)". Jest widoczne, że nie dość wnikliwie rozważono, czy tak jak umyślnie oskarżony spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w wyniku uderzenia go pięścią w twarz – złamanie żuchwy i kości klinowej, które skutkowały rozstrojem zdrowia i naruszeniem funkcji narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni, równie umyślnie spowodował u niego te obrażenia, które zaistniały w wyniku upadku pokrzywdzonego i uderzenia głową o twarde podłoże, tj. uraz czaszkowo-mózgowy ze stłuczeniem mózgu, krwiami śródmózgowymi i złamaniem podstawy czaszki, uznany za chorobę realnie zagrażającą życiu. Wypada przyjąć, że zaprezentowane przez Sąd meriti podejście do zagadnienia skutkowałoby przypisaniem oskarżonemu zabójstwa, gdyby skutkiem wspomnianego urazu była śmierć pokrzywdzonego.

Nierzadkie są zdarzenia, kiedy po uderzeniu pokrzywdzony upada i uderza głową o twarde podłoże, doznając obrażeń, których skutkiem bywa nawet jego zgon. Jakkolwiek badanie odpowiedzialności sprawcy zawsze musi odbywać się na tle realiów konkretnej sprawy, to w orzecznictwie dominuje pogląd, że w takim wypadku prawidłowe jest kwalifikowanie czynu jako nieumyślnego spowodowania śmierci - art. 155 k.k., względnie nieumyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu - art. 156

§ 2 k.k., art. 157 § 2 k.k. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 maja 2007 r. II AKa 81/07). Wskazuje się, że „umyślne jest bowiem tylko zachowanie polegające na uderzeniu w głowę (twarz); tylko obrażenia stąd powstałe (...) są objęte taką postacią winy. Ciężkie obrażenia ciała prowadzące do śmierci są tu pochodną upadku i uderzenia ofiary głową o twarde podłoże” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2006 r., II AKa 59/06; zob. także wyroki: Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1970 r., V KRN 64/70; z dnia 18 października 1979 r., V KRN 229/79; Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 marca 2006 r., II AKa 42/06; Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 września 2013 r., II AKa 307/13; Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 maja 2016 r., IV K 5/16 i in.). Stosownie do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie jest wykluczona kumulatywna kwalifikacja czynu, gdy strona podmiotowa czynu ma charakter mieszany (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., V KK 220/11). Dodatkowo nasuwa się uwaga, że w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie wyciągnął wniosku z własnego spostrzeżenia, iż oskarżony „godził się na nastąpienie skutku w postaci przewrócenia się pokrzywdzonego i uderzenia o twarde podłoże (z uwagi na miejsce zdarzenia)”. Zdaje się bowiem z tego wynikać, że nie było podstaw do uznania, iż godził się na dalej idący skutek w postaci doznania przez pokrzywdzonego choroby realnie zagrażającej życiu w postaci uraz czaszkowo-mózgowego, zwłaszcza że nie jest to typowy skutek upadku człowieka nawet na twarde podłoże.

Z tych wszystkich powodów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, który w toku procedowania uwzględni poczynione wyżej uwagi.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów obrony z urzędu, o zasądzenie których wnosił obrońca skazanego, znajduje oparcie w § 17 ust. 2 pkt 6 i ust. 3 pkt 2 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

[PGW]

[ms]

